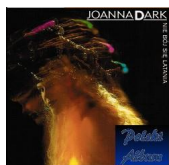


Joanna Dark □ – Nie Boj Sie Latania (1995)

Written by bluelover
Sunday, 27 May 2018 11:41 -

Joanna Dark □ – Nie Bój Się Latania (1995)



1 Zła Krew 4:15 2 Hotel "Sajgon" 4:50 3 Zaćmienie Serca 6:35 4 Jego Nie Ma 3:48 5 Moja Religia 4:55 6 Somebody's Watching Me 4:12 7 Nie Bój Się Latania 5:34 8 Popsute Sny 4:15 9 Senna Jak Lawina 4:44 10 Elektroardiogram 4:44 11 Klinem Klin 3:54 12 Oczy Zielone 4:25

Joanna Dark „Nie bój się latania” to efekt jej spotkania i twórczej współpracy z grupą utalentowanych wrocławskich muzyków na czele z gitarzystą Markiem Popówem. To on jest kompozytorem prawie całego materiału muzycznego. Marek Popow wraz z Markiem Dutkiewiczem napisał pierwsze przeboje Joanny: „Senna jak lawina” i „Moja religia”. Miękki, kobiecy rock przełamany dynamicznym coverem kompozycji Zbyszka Hołdysa „Jego nie ma”.
---joannadark.pl

"Nie bój się latania" to debiutancki album Joanny Dark. Owe dziewczę, nieznaną szerszej publiczności, wydało właśnie trzecią płytę, śpiewała w musicalu "Metro" i wykonała piosenkę otwierającą kultowego "Króla Lwa". Właśnie za sprawą "Kręgu życia" z ponadczasowej animacji studia Walta Disneya, postanowiłem sięgnąć po pierwszy w jej dorobku krążek. No i okazało się, że to całkiem przyzwoity materiał. Joanna obraca się w nurcie soft rocka przemieszanego z odrobiną bluesa i czyni to z klasą. Na playlistę składa się 12 prostych kawałków. Prosty, bo niezbyt urozmaiconych brzmieniowo, ale za to dość konkretnych numerów. Treść piosenek jest zadowalająca, nie silą się na artyzm, nie są też naszpikowane niepotrzebnymi w tym przypadku, literackimi metaforami. Ich bezpośredniość ułatwia nie tylko odbiór słuchaczowi, ale sprawia również, że nie stają wokalistce zakalcem w gardle. Skoro już o gardle mowa - skoro nie ma zakalca, to znalazło się nieco miejsca na zadziór. Surowa barwa głosu nie każdemu przypadnie do gustu, ale służy przekazowi emocjonalnemu. Miło posłuchać czasem kogoś, kto

Joanna Dark – Nie Boj Sie Latania (1995)

Written by bluelover

Sunday, 27 May 2018 11:41 -

ma pojęcie o czym śpiewa i jaki efekt chce uzyskać, bez szarży interpretacyjnych. Moje ulubione utwory to "Zła krew" oraz singlowe "Senna jak lawina" i "Moja religia". Natomiast "Somebody's watching me" to urocza piosenka, zwłaszcza kiedy Dark jej nie śpiewa. Angielski zdecydowanie jej nie leży, a jego kulawość nadaje tutaj wprost karykaturalnego wydźwięku. Ogólnie rzecz biorąc - takich płyt również potrzeba. Płyty po prostu dobrych.
---thelaststand.blox.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [gett](#)

[back](#)